



Warszawa, dnia 14 stycznia 2009 r.

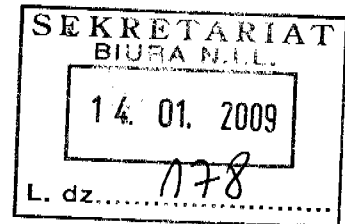
RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

ul. Śniadeckich 10, 00-656 Warszawa
tel.: 022 696 53 44, fax: 022 629 60 79

ZBIA/500/10-1/2009/KC



Szanowny Pan
dr Konstanty Radziwiłł
Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej

Wielce szanowny Panie Prezecie,

Mój niepokój budzą codzienne doniesienia medialne o powtarzających się przypadkach katowania dzieci. Agresja wobec najmłodszych nasila się. Przejawem agresji jest nie tylko przemoc fizyczna, równie częsta – i nie mniej groźna – przemoc psychiczna, wykorzystywanie seksualne, a także zaniechanie.

Konsekwencje przemocy są dla dziecka dramatyczne w skutkach. Niemalże codziennie opinia publiczna dowiaduje się o przemoc, której skutkiem jest śmierć dziecka albo poważny rozstrój zdrowia. Wiele przypadków, w których dochodzi do mniej lub bardziej groźnego uszkodzenia ciała pozostaje niezarejestrowanych. Ogromna część ofiar przemocy jest bezimienna, bez szans na pomoc i ochronę.

Jest poza wszelką wątpliwością, że rola lekarza jest tu podstawowa i nieodzowna. Wczesne rozpoznanie i równoczesne zgłoszenie do właściwych organów ścigania, służb społecznych warunkuje w wielu przypadkach uratowanie dziecka.

Tymczasem zdarza się, że lekarze są bierni wobec problemu i unikają informowania właściwych organów o przypadkach mających znamiona przemocy. Często pomimo podejrzeń, że uraz jest skutkiem świadomego stosowania przemocy wobec dziecka, lekarz podejmuje jedynie działania medyczne. Policję zawiadamia się tylko w najbardziej drastycznych przypadkach. Przyczyny takiego stanu rzeczy są wielorakie: niedostateczna znajomość problemu, a przede wszystkim niechęć uwikłania się w procedury prawne, które zajmują czas i oddalają lekarza od codziennej, podstawowej pracy zawodowej.

Chciałbym w tym miejscu przypomnieć, że ustawa z dnia 17 listopada 1974 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) w art. 572 stanowi: § 1. *Każdy,*

komu znane jest zdarzenie uzasadniające wszczęcie postępowania z urzędu, obowiązany jest zawiadomić o nim sąd opiekuńczy.

Obowiązek taki wynika także z przepisów art. 304 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.) § 1. *Każdy dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub Policję.*

§ 2. *Instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są obowiązane niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję (...).*

Obowiązujące przepisy formułują jedynie obowiązek społeczny, nie da się wyprowadzić z nich obowiązku prawnego podjęcia działań i co więcej ich egzekwowania. Zgłaszanie przypadków przemocy i podjęcie pozamedycznych działań pozostaje w głównej mierze obowiązkiem moralnym i zawodowym lekarza, płynącym z troski o dobro pacjenta, pozostawionym jego sumieniu. Należy zatem stale uwrażliwiać lekarzy na istniejący problem, stworzyć wsparcie dla lekarza podejmującego pomoc krzywdzonemu dziecku, a także kształtować właściwe formy współpracy lekarza z wymiarom sprawiedliwości, organami ścigania.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U. Nr 180, poz. 1493) w art. 12 stanowi: *Osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych powzięły podejrzenie o popełnieniu przestępstwa z użyciem przemocy wobec członków rodziny, powinny niezwłocznie zawiadomić o tym Policję lub prokuratora.*

Celem zawarcia niniejszego przepisu w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie było nałożenie zobowiązania do konkretnej reakcji na określone osoby, które w swojej pracy, wykonując obowiązki, mogą zetknąć się z osobami doświadczającymi przemocy w rodzinie, w tym z dziećmi. Do takich osób zaliczyć można w szczególności lekarzy, pielęgniarki, nauczycieli. Podczas prac sejmowych nad rządowym projektem ustawy wskazywano, że określenie takiego obowiązku w ustawie sprawia, iż nabiera on charakteru obowiązku prawnego, co jest wysoce pożądane m.in. w związku z kontrowersjami, jakie budzi przepis art. 304 Kodeksu postępowania karnego.

Środowisko lekarskie często tłumaczy niezgłaszanie podejrzanych przypadków, zachowaniem tajemnicy lekarskiej. Zarówno art. 23 Kodeksu Etyki Lekarskiej, jak i art. 40 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2008 r., Nr 136, poz. 857) stanowi, że lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu. Powyższy obowiązek nie posiada jednak charakteru absolutnego. Art. 40 ust. 2 pkt 3 przewiduje wyjątki od tej zasady: *gdy zachowanie*

tajemnicy może stanowić niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia pacjenta lub innych osób...".

Kodeks Etyki Lekarskiej określa kolejne wyjątki: nie jest naruszeniem tajemnicy lekarskiej przekazanie informacji o stanie zdrowia pacjenta innemu lekarzowi, jeżeli jest to niezbędne dla dalszego leczenia lub wydania orzeczenia o stanie zdrowia pacjenta (art. 24); zwolnienie z zachowania tajemnicy lekarskiej może nastąpić: gdy pacjent wyrazi zgodę, jeśli zachowanie tajemnicy w sposób istotny zagraża zdrowiu lub życiu pacjenta lub innych osób oraz jeśli zobowiązują do tego przepisy prawa (art. 25); lekarz ma prawo do ujawnienia zauważonych faktów zagrożenia zdrowia lub życia w wyniku łamania praw człowieka (art. 27). Przytoczone przepisy stwarzają lekarzowi możliwość podjęcia poza czysto medycznymi, także innych działań dla dobra pokrzywdzonego dziecka.

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 30, poz. 158 z późn. zm.) w art. 4 stanowi, że zadaniem samorządu lekarzy jest w szczególności: sprawowanie pieczy i nadzoru nad należyтым i sumiennym wykonywaniem zawodu lekarza (ust. 1 pkt 1).

W związku z powyższym, mając na względzie dobro dziecka, zwracam się do Pana na podstawie art. 10a ust 1 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.) – jako Prezesa organu kierującego działalnością samorządu lekarzy zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich - o podjęcie pilnych działań dyscyplinujących i uświadamiających lekarzy o nałożonym na nich społecznym i moralnym obowiązku zgłaszania właściwym służbom wszystkich przypadków mających znamiona przemocy wobec dziecka.

z wyrazami szacunku

Marek S. Choleba,